

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 257)

z dnia 13 marca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 257)

13 marca 2019 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2019) 55, 88 (w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2019) 52, 54, 58, 74, 77, 80 (w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2019) 47, 50, 51, 57, 59, 76 (w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej),

II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (15 marca 2019 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM (COM(2015) 615, COM(2016) 815, COM(2017) 253, 797, COM(2018) 131, 171, 380),

III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (18 marca 2019 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2018) 392, 393, 394).

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Kuberski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Ryszard Zarudzki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Izabela Ptaszyńska** naczelnik wydziału oraz **Łukasz Mikulec** naczelnik wydziału w Departamencie Spraw Europejskiego Funduszu Społecznego Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Marta Szulfer** naczelnik Wydziału Polityki Strukturalnej i Środowiska Morskiego w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w BSM.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam, kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, ministrów i towarzyszące im osoby. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty UE: **w trybie art. 7 ust. 4 ustawy COM(2019) 55, 88; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2019) 52, 54, 58, 74, 77, 80; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy COM(2019) 47, 50, 51, 57, 59, 76.** Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (15 marca 2019 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Kazimierza Kuberskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska Rzeczypospolitej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Kazimierz Kuberski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w porządku obrad Rady 15 marca w części obrady ustawodawcze znajduje się jeden projekt aktu prawnego, będący w kompetencji Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, to jest rozporządzenie PE i Rady w sprawie Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji. Mamy tu częściowe podejście ogólne. Projekt uwzględnia zdecydowaną większość postulatów stanowiska RP. Polska popiera przyjęcie podejścia ogólnego w odniesieniu do tego projektu rozporządzenia.

Natomiast pozostałe sześć projektów aktów prawnych znajduje się w części „sprawy różne” w punkcie o charakterze informacyjnym. Prezydencja przedstawi informację na temat stanu prac nad tymi dokumentami. Tu są cztery projekty aktów będące w kompetencji mojego resortu, czyli rodziny, pracy i polityki społecznej. Pozostałe to Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju oraz Ministerstwo Zdrowia. Powiem pokrótce o tych aktach prawnych.

Pierwszy to dyrektywa PE i Rady w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w odniesieniu do wymogów dostępności produktów i usług. To jest kompetencja MiiR. Jeżeli chodzi o stan prac, prezydencja przedstawi informację. Prace toczyły się podczas prezydencji bułgarskiej i austriackiej. Wypracowano tekst kompromisowy w ramach trilogów. Prezydencja austriacka wypracowała tekst kompromisowy z Parlamentem i oczekujemy jego przyjęcia.

Następny dokument to dyrektywa PE i Rady w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylająca dyrektywę Rady 2010/28. Tutaj też informacja prezydencji – w ramach trilogów między Komisją, PE i Radą wypracowano kompromisowy tekst projektu dyrektywy. Tekst ten był omawiany na posiedzeniu COREPER 1 w dniu 6 lutego. Podczas tych obrad zaakceptowano projekt dyrektywy. Polska wstrzymała się od głosu.

Następny dokument – dyrektywa PE i Rady zmieniająca dyrektywę w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagenów podczas pracy. Tekst kompromisowy przyjęty 15 lutego. Polska pozytywnie ocenia rozwiązania zawarte w projekcie. Oczekujemy formalnego przyjęcia tej dyrektywy.

Kolejny dokument to dyrektywa PE i Rady w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w UE i 6 lutego osiągnięto wstępne porozumienie z PE, w wyniku czego opracowano tekst kompromisowy. Polska poparła ten tekst. Znowu oczekujemy na tym etapie formalnego przyjęcia dyrektywy.

Kolejny dokument to rozporządzenie PE i Rady ustanawiające Europejski Urząd ds. Pracy, 14 lutego prezydencja rumuńska poinformowała o zakończeniu uzgodnień z PE. Tekst został przedstawiony na COREPER 1 w dniu 20 lutego. Polska wstrzymała się od głosu. Oczekujemy na formalne przyjęcie dokumentu.

Kolejny dokument – rozporządzenie PE i Rady zmieniające rozporządzenie w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego. Tutaj prace trwają dość długo. Odbyło się sześć trilogów. Procedura zakończyła się wypracowaniem kompromisowego tekstu nowelizacji. Z punktu widzenia interesów Polski mamy tutaj jeden dość problematyczny rozdział dotyczący ustawodawstwa właściwego. Pozostałe propozycje wychodzą naprzeciwko oczekiwaniom Polski, ale nie mamy ostatecznego tekstu dokumentu i dopiero po jego przedstawieniu będziemy mogli określić ostateczne stanowisko Polski. To są wszystkie dokumenty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Zatrudnienia, Polityki Społecznej, Zdrowia i Ochrony Konsumentów (15 marca 2019 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy. Komisja przypomina, że odnośnie do dokumentu o sygnaturze COM(2017) 253 Sejm przyjął uzasadnioną opinię, w której stwierdził naruszenie zasady pomocniczości projektowanej dyrektywy.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II. Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (18 marca 2019 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Ryszarda Zarudzkiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, wstępna agenda posiedzenia Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, która odbędzie się 18 marca, w najbliższy poniedziałek w Brukseli, zawiera pakiet legislacyjny, dotyczący wspólnej polityki rolnej, pozostający w kompetencjach MRiRW. W jego ramach omawiane będą następujące trzy dokumenty: rozporządzenie o strategicznych planach wspólnej polityki rolnej, kierunkowe, bardzo istotne, najważniejsze, dotyczące całej polityki rolnej – nadmieniam – w tym dokumencie będzie opis zarówno pierwszego filaru, jak i drugiego i regulacji rynkowych. W nowym okresie nie będzie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, a te wszystkie przeniesienia będą do jednego dokumentu, dlatego to jest tak istotne dla nas. Drugie rozporządzenie horyzontalne i trzecie – rozporządzenie o wspólnej organizacji rynków produktów rolnych.

Można powiedzieć najprościej, że mówimy o trzech kluczowych rozporządzeniach unijnych COM 392, 393 i 394. Trzy kluczowe rozporządzenia dotyczące WPR 2021-2027.

Teraz pokrótce kilka istotnych rzeczy, na co się zgadzamy, na co się nie zgadzamy, z czym jesteśmy na tak, z czym na nie. To są dość istotne informacje i ważne, aby Komisji to przedstawić.

Prezydencja rumuńska, która aktualnie prowadzi te sprawy, w swoich pracach ambitnie stara się uzgodnić sporne kwestie między propozycjami Komisji Europejskiej a państwami członkowskimi w zapisach rozporządzeń pakietu w sprawie reformy WPR. Materiały przesyłane są niestety – tak trzeba powiedzieć – późno. Skoro o tym mówimy,

to jest to pewna dotkliwość, co utrudnia MRiRW koordynację i przygotowanie do udziału w pracach nad propozycjami.

Marcowe posiedzenie Rady rolnej będzie dopiero drugim w czasie prezydencji rumuńskiej. Prezydencja zapowiedziała, że na Radę w dniu 18 marca przygotuje krótki raport na temat zaawansowania prac nad trzema projektami prawnymi, związanymi z reformą wspólnej polityki rolnej. Wspomniałem już – rozporządzenie w sprawie planów strategicznych WPR to raz, rozporządzenie horyzontalne – dwa, rozporządzenie w sprawie wspólnej organizacji rynków produktów rolnych.

Prezydencja przygotowuje pytania lub pytanie, ukierunkowując debatę na Radzie. Nie ma na razie konkretów. Prezydencja wspomniała, że prawdopodobnie pytania dotyczyć będą priorytetów państw członkowskich w dalszych negocjacjach. Przedstawi najważniejsze dla Polski postulaty, które będziemy na pewno podnosić w dalszej części dyskusji nad reformą WPR. Jest to o tyle ważne, że są to sprawy wypracowane wcześniej przez ministerstwo w kolejnych latach pracy nad kolejnymi priorytetami, stanowiskami, naszymi zawieranymi sojuszami, co do przyszłej wspólnej polityki rolnej. Więc to są ważne, w pigułce przedstawione czy i w jakiej sprawie jesteśmy za, a z czym się nie zgadzamy.

Po pierwsze, w propozycjach dotyczących reformy wspólnej polityki rolnej najistotniejsze dla Polski kwestie to kwestie finansowe. Realne cięcia budżetu wspólnej polityki rolnej są trudne do zaakceptowania. Przyszła wspólna polityka rolna funkcjonować będzie w ramach rynków UE oraz rynku bardziej otwartego na zewnątrz związanego z konkurencją. Jednocześnie wspólna polityka rolna realizować ma zarówno stare, jak i nowe zadania w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego Europy oraz promowaniu zrównoważonego rozwoju rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich. To wymaga odpowiedniego finansowania z budżetu UE. Trzeba też powiedzieć, wprost, że jeśli chodzi o globalną kwotę na płatności bezpośrednie, to ona nawet będzie wyższa. W tej chwili trwają negocjacje wieloletnich ram finansowych. Zakończą się one do końca przyszłego roku i warto też podkreślić, że te negocjacje prowadzi Ministerstwo Spraw Zagranicznych i premier, w szczególności, będzie je domykał. Natomiast resort rolnictwa przygotowuje te wszystkie założenia i tutaj jeszcze szereg elementów jest ważnych, jak uzupełnić luki, czy zwiększyć składkę, jaki jest poziom dofinansowania krajowego – tych elementów jest wiele. Kwestie finansowe postrzegamy, jako pierwsze, podstawowe i trudno nam się zgodzić z tym, co do tej pory ma miejsce i te uzgodnienia będą z naszej strony twardą linią negocjacyjną.

Priorytetowa dla Polski jest oczywiście sprawa wyrównania płatności bezpośrednich i narasta zniecierpliwienie polskich rolników. My to w pełni rozumiemy i podzielamy. Obecna sytuacja odbierana jest, jako niesprawiedliwa i my, jako resort, zgadzamy się z taką opinią. Tym samym wymogom podlegają rolnicy w innych państwach, spełniają coraz wyższe unijne standardy produkcyjne, a nadal otrzymują niższe wsparcie bezpośrednie. To na mocznik, to na środki ochrony roślin, nawozy, ciągniki – są w tej samej cenie co w wielu krajach, to wyrównanie już ma miejsce. A więc mamy pełne prawo domagać się wyrównania.

Tempo i skala wyrównania płatności bezpośrednich zaproponowane przez Komisję są zbyt niskie. Przy tej propozycji w 2027 r. istniałyby nadal duże dysproporcje wsparcia rolników działających na jednolitym rynku. Trzeba tutaj w tym momencie dodać, że rozstrzygnięcie dotyczące wielkości budżetu na wspólną politykę rolną i bardzo silnie z tym związane kwestie dystrybucji środków płatniczych na płatności bezpośrednie między państwami członkowskimi będą decydowane na innym forum rolniczym niż Rada ds. Rolnictwa, a mianowicie na Radzie ds. Ogólnych i w ramach negocjacji prowadzonych przez szefów państw i rządów, o czym już wcześniej wspomniałem. Ale chciałbym też powiedzieć, że jeśli chodzi o płatności bezpośrednie, to interesuje nas tutaj pewna kwestia. Polska w tej chwili ma płatności bezpośrednie na poziomie 81 do średniej unijnej. Ta zasada konwergencji, która spłaszcza płatności, czyli podnosi tym, którzy mają mniej od średniej unijnej, a obniża tym, którzy mają więcej. W wyniku tego propozycje, które są rzucone na stół, zasady konwergencji w sprawie płatności bezpośredniej, czyli spłaszczenia, wyrównanie dopłat do średniej unijnej, one podnoszą tylko w naszym przy-

padku wielkości do 64%. Uważamy, że to jest zbyt mała kwestia ze względu chociażby na te czynniki dochodowości konkurencyjności, stąd też kluczowym dla nas jest nie tylko pierwszy filar, ale i drugi filar, czyli sprawy wyrównania konkurencyjności rolnictwa w ramach krajów UE.

Krytycznie oceniamy skoncentrowanie redukcji budżetu wspólnej polityki w drugim filarze i zwiększenie poziomu współfinansowania krajowego wydatku na rozwój obszarów wiejskich – jest to absolutnie priorytet resortu. Uważamy, że to może ograniczyć możliwości realizacji celów związanych z rozwojem obszarów wiejskich, szczególnie w mniej zamożnych państwach UE. W Polsce mamy nadal duże potrzeby dotyczące dywersyfikacji gospodarczej obszarów wiejskich, modernizacji sektora rolno-żywnościowego, zwiększenia innowacyjności czy zmian pokoleń. To są hasła bardzo mocne – innowacyjność, zmiana pokoleń, modernizacja sektora, a w tym wszystkim zawiera się jedno – konkurencyjność polskiego rolnictwa w istniejącej strukturze. Stąd tak ważny dla nas jest drugi filar.

Czyli na dzień dzisiejszy program rozwoju obszarów wiejskich, wiem, ponieważ wdramy działania, 16 mld zł jest już na koncie beneficjentów, wiemy, jaka jest struktura i potrzeby, i o tę konkurencyjność ciągle walczymy i będziemy walczyć na nowy okres. Dlatego też Polska widzi potrzebę zapewnienia właściwej równowagi między większym zaangażowaniem wydatków wspólnej polityki rolnej w obszarach takich jak środowisko i klimat a zapewnieniem odpowiednich środków budżetowych dla tej polityki. Propozycja Komisji nie jest zrównoważona w tym zakresie.

Kolejna sprawa kontekście prac nad rozporządzeniami o planach strategicznych dla wspólnej polityki rolnej negatywnie oceniamy proponowany przez Komisję mechanizm rozliczeń, to znaczy wyznaczania celów rocznych i powiązanie refundacji wydatków na wspólną politykę rolną z realizacją tych celów. Akceptujemy samą zasadę krajowego planu strategicznego – o tym jeszcze powiem – akceptujemy nowe rozwiązania, ale trudno nam się pogodzić z tym, że w rocznych cyklach będziemy rozliczani z celów. To grozi obciążeniem funduszy, a przypomnę, w tej chwili już kolejny trzeci rok zamknęliśmy bilansem, że ani jedna złotówka nie została nam odebrana z zasady $n+3$. W latach 2016, 2017 i 2018 zrealizowaliśmy ponad 100% potrzeb, które były przyjęte. Więc dla nas jest to bardzo ważne, ale w rocznych celach to może być zachwiane. Naszym zdaniem rozwiązanie to nie poprawi efektywności wspólnej polityki rolnej, a w praktyce może natomiast spowodować wzrost obciążeń administracyjnych, niepewność do wypełnienia założonych wskaźników, a w efekcie jest zwiększone ryzyko finansowe dla państw członkowskich i rolników. To tyle, jeśli chodzi o cele roczne i zagrożenia, które tutaj są.

Kolejna sprawa: propozycja Komisji umożliwiająca transfer środków pomiędzy filarami – filarem pierwszym i drugim – na poziomie 15% jest obecnie dla polskiego rządu niewystarczająca. Dla Polski ważne jest utrzymanie możliwości przenoszenia środków między filarami na obecnym poziomie, czyli 25% środków. To jest dość istotne dla zachowania równowagi. To były sprawy, z którymi się nie zgadzamy.

Popieramy natomiast zaproponowane przez Komisję utworzenie rezerwy celowej, tak zwanej rezerwy rolnej w kwocie, co najmniej 400 mln euro rocznie. Taka rezerwa na wypadek sytuacji kryzysowej w rolnictwie jest niezbędna. Środki na sfinansowanie tej rezerwy powinny pochodzić z odpowiedniej alokacji w ramach wieloletnich ram finansowych, a nie z cięć dopłat bezpośrednich w ramach dyscypliny finansowej, dlatego Polska nie zgadza się, żeby gospodarstwa najmniejsze, do 2000 euro, były objęte mechanizmem dyscypliny finansowej. Będziemy to nadal postulować w dalszej części negocjacji.

Zaproponowane przez Komisję utrzymanie płatności związanych z produkcją to właściwy krok. Wydatki na płatności związane z produkcją – tu mówimy o pierwszym filarze. Chodzi o płatności związane z produkcją, płatności dodatkowe do podstawowych płatności – jest ich łącznie osiemnaście różnego typu. Te wydatki na płatności związane z produkcją mają być jednak utrzymane na obecnym poziomie naszym zdaniem, czyli 13% krajowej koperty płatniczej płatności bezpośredniej dla sektorów znajdujących się w trudnej sytuacji, plus 2% na wsparcie uprawy roślin białkowych.

Kilkakrotnie już przedstawiałem nasze stanowisko i to, co wyrażaliśmy w stanowisku z końca sierpnia 2018 r., nasz punkt odniesienia w stanowisku rządu dotyczący tych

trzech rozporządzeń unijnych i nasze priorytety, które wcześniej były przyjęte uchwałą Rady Ministrów, wszystko to jest spójne, jesteśmy konsekwentni, a ten etap jest kolejnym krokiem do tego, że będziemy walczyć i walczymy o polskich rolników i o to, żeby ich sytuacja w następnym okresie programowania była równie dobra albo nawet lepsza, niż jest w tej chwili, jeśli chodzi o zobowiązania, ale też korzyści, które wynikają ze wspólnej polityki rolnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Zgłosił się pan minister Jurgiel i pani przewodnicząca Pomaska. Jeszcze ktoś? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, trzy kwestie. Po pierwsze, jeśli dobrze zrozumiałem, to Komisja przedstawi raport z dotychczasowych konsultacji czy pracy na forum Rady ministrów UE. Czy można się spodziewać, że to stanowisko, które już było przyjęte w czerwcu ubiegłego roku do komunikatu Komisji, czy jako Komisja dostaniemy informację, jakie nasze postulaty zostały już uwzględnione. Bo jeśli ciągle powtarzamy stanowisko z sierpnia, to dobrze by było w pewnym momencie zaznaczyć te postulaty, które mogą być czy są zrealizowane. Rozumiem, że ten raport Komisja przedstawi.

Mam pytanie, jeśli chodzi o plan strategiczny, czy resort przewiduje ewentualnie wojewódzkie programy strategiczne, bo tak to kiedyś było rozważane? Jak ta sprawa wygląda?

Trzecia sprawa, w związku z tym, że to stanowisko jest powtórzone po raz kolejny, ale mamy informację, że na posiedzeniu w dniu 11 marca będą przekazane pytania, przygotowujące dyskusję na Radę, to myślę, że ponieważ 12 marca jest Sejm, powinniśmy wysłuchać stanowiska do tych pytań, bo wtedy ta nasza praca ma sens. Bo to przyjmujemy do wiadomości oczywiście, ale dobrze by było jeszcze przed wyjazdem poznać te pytania i stanowisko resortu w zakresie tych pytań, bo wtedy jest jakiś konkret. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Pani przewodnicząca Pomaska. Bardzo proszę, pani Agnieszko.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, bardzo cieszy mnie ten głos pana ministra Jurgiela przypominający, że to stanowisko jest po raz któryś powtarzane – rzekłabym, że stanowisko jest znane, jeszcze zanim Prawo i Sprawiedliwość objęło w Polsce rządy, bo Jarosław Kaczyński już od wielu lat mówi o konieczności zrównania dopłat bezpośrednich. Zresztą nie tylko on, wszyscy się zgadzamy, co do słuszności tego postulatu, ale chciałabym sięgnąć głębiej i przypomnieć, że pan Jarosław Kaczyński mówił między innymi, że będziemy o to zabiegali – jak rozumiem, mówił w imieniu polityków Prawa i Sprawiedliwości – metodami dyplomatycznymi. Więc pierwsze pytanie, w związku z tym, że zdolności dyplomatyczne Polski w ciągu ostatnich, blisko już czterech lat, znacznie się obniżyły, jak to wyglądało w ciągu ostatnich? Jak dokładnie zabiegi dyplomatyczne zostały przeprowadzone. No, bo skuteczności w tej sprawie nie ma żadnej. Skuteczność jest zerowa.

Skuteczność zerowa, więc idziemy dalej. Cytat: „ale jeżeli to nie przyniesie rezultatów, to zapowiadam z góry, że wytoczymy proces w Europejskim Trybunale Sprawiedliwości, bo mamy do tego pełne podstawy prawne”. Chciałabym zapytać pana ministra, czy są podstawy prawne i czy taki proces został ETS-owi wytoczony? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Pan poseł, pan minister Krzysztof Jurgiel, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Czy mogę poprosić panią poseł o sprecyzowanie, bo nie zrozumiałem tej ostatniej części pytania.

Posel Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Czy został wytoczony proces – zgodnie z wypowiedzią pana Jarosława Kaczyńskiego – Europejskiemu Trybunałowi Sprawiedliwości w tej... Przed Trybunałem, tak. W sprawie dopłat bezpośrednich.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę, pan minister, pan poseł Krzysztof Jurgiel.

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS):

Chciałbym, panie przewodniczący, przypomnieć pani poseł Pomaskiej, że obowiązują cykle, kolejne perspektywy, i ta perspektywa, która teraz obowiązuje, została przyjęta przez rząd Donalda Tuska. Nie słyszałem, żeby kwestionował wysokości środków na dopłaty bezpośrednie, jeszcze do tego przyjął zamiast 21 mld euro, bo tyle się przewidywało w traktacie, że od 2004 r. mieliśmy kopertę 3 mld, ale było to sukcesywnie podnoszone co roku o 5%. W 2004 r. mieliśmy 25% tej koperty, a więc 750 mln. W 2014 r. doszliśmy do ustaleń traktatowych 3 mld euro. Należało się 21 mld na perspektywę 2014-2020. Niestety dano nam tylko 18,8, ale żeby dopłaty były nie mniejsze, to przeniesiono z drugiego filara 2,5 mld euro. To było, jeszcze raz podkreślam, pani poseł, działanie koalicji. Koalicja powinna wtedy wystąpić do Trybunału, jeśli była niezadowolona. My rozmawiamy o nowej perspektywie i tutaj są podejmowane działania.

Jeśli chodzi o działania dyplomatyczne, to już od dwóch-trzech lat mamy podpisane porozumienia w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Proszę się zapoznać. Panie ministrze, proszę przesłać do Komisji stanowisko Grupy Wyszehradzkiej czy krajów bałtyckich, czy też Trójkąta Weimarskiego, jeszcze jak był ministrem minister Szmit i Le Foll we Francji. Były także rozmowy z Hiszpanią, z Włochami. To wszystko było realizowane.

Teraz, tak jak powiedziałem wcześniej, jest raport Komisji. Warto, żeby Komisja przedstawiła, jakie postulaty z poszczególnych państw zostały na tym etapie już wstępnie zaakceptowane, i odpowiedzi na te pytania. Tak, że pani nie powinna mieć pretensji do tego rządu, szczególnie do Jarosława Kaczyńskiego, tylko do pana Donalda Tuska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Michał Kamiński.

Posel Michał Kamiński (PSL-UED):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, z uwagą wsłuchując się w te, jak zwykle, ważne słowa i pana ministra Jurgiel, i jego kolegów, dochodzę do przypuszczenia, że być może warto w takim razie, aby państwo ujawnili Polakom tę straszną prawdę, jaka to krzywda się dzieje polskiej wsi poprzez uczestnictwo w UE. Panowie, nie mówicie czegoś innego na posiedzeniach Komisji, a co innego słyszę z ust pana premiera Morawieckiego. Bo pan premier Morawiecki, z czym ja się skądinąd zgadzam, raczej mówi, że super, że jesteśmy w UE, że odnosimy z tego korzyści... No właśnie to ma jedno do drugiego, że mówimy o tej samej... Ja, po pierwsze, nikomu nie przerywałem i byłbym zobowiązany, gdyby analogiczną zasadę stosować wobec mnie, natomiast mówimy o tej samej UE. To nie jest tak, że jest inna UE, o której rozmawiamy na komisji integracji, mówiąc o problemie polskiego rolnictwa, a inna UE jest tą unią, o której mówi pan premier Morawiecki. To jest ta sama UE.

Teraz mam pytanie: jeżeli państwo uważają, że jesteśmy tak źle traktowani, to moim zdaniem pytanie pani poseł Pomaskiej jest absolutnie uzasadnione. Jakie działania dyplomatyczne... Ja rozumiem, że część z nich ma charakter tajny i nikt z nas nie domaga się ujawniania informacji poufnych, ale z całą pewnością mamy spotkania z naszym sojusznikiem Viktorem Orbánem, który, jak rozumiem, w międzyczasie, kiedy rozmawia z Władimirem Putinem, rozmawia też z nami. Może on nam pomoże. Być może Wielka Brytania, która właśnie wychodzi z UE, w tej sprawie deklarowała dla nas pomoc. Myślę, że jeżeli w tej sprawie była jakaś szeroka ofensywa dyplomatyczna, to raczej obowiązkiem patriotycznym, także opozycji, byłoby poprzeć tę inicjatywę i poprzeć wszelkie dzia-

łania, które zmierzają do poprawy losu Polaków. Wtedy to my byśmy czekali na panią premier bądź pana premiera z kwiatami na lotnisku Okęcie.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Szanowni państwo, czy jeszcze są głosy? Będziemy zamykać dyskusję. Pan poseł Krzysztof Jurgiel i pani poseł Agnieszka Pomaska. Tak, pani Agnieszka Pomaska zgłosiła się wcześniej. Potem pan poseł Krzysztof Jurgiel i zamykamy dyskusję.

Poseł Agnieszka Pomaska (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, to ja może sformułuję inaczej pytanie. Bo skarżyć do ETS można coś, co już istnieje, czyli rozumiem, że stan istniejący, jeśli chodzi o dopłaty. Zapytam, więc pana ministra i być może też pana ministra Jurgiela, bo był aktywny w tej sprawie, co w takim razie Jarosław Kaczyński miał na myśli i czy rozważany był pozew czy skarga do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana posła, pana ministra Krzysztofa Jurgiela.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Chciałem krótko, panie przewodniczący, powiedzieć panu posłowi Kamińskiemu, i proponuję, żeby minister na następne posiedzenie Komisji przywiózł wspólne stanowisko Grupy Wyszehradzkiej, w której jest też premier Orbán, w sprawie wspólnej polityki rolnej. To było podpisane rok temu. Stanowisko zawiera też wyrównanie dopłat. To jest stanowisko państw cztery plus trzy, wchodzi w to też Austria. To samo kraje bałtyckie plus Polska, i Trójkąt Weimarski – tam też było przyjęte stanowisko. To nie jest żadna tajna dyplomacja, tylko teraz to, co jeszcze raz powtórzę, dobrze by było, żeby Komisja Europejska, przedstawiając raport z negocjacji, odniosła się do tego, co uznaje, że przyjmuje, to wtedy jest jakiś sens tej pracy.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję państwu posłom. Bardzo proszę pana ministra Ryszarda Zarudzkiego o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Zarówno teraz, jak i wcześniej, w szczególności wcześniej, kiedy był pan minister Krzysztof Jurgiel, był szereg spotkań i Grupy Wyszehradzkiej, i Trójkąta Weimarskiego, dotyczących wspólnego stanowiska związanego ze wspólną polityką rolną i wspólne deklaracje z tym związane. Był ich szereg, cały ciąg zdarzeń i cała Grupa Wyszehradzka, to co pan minister wspomniał, Grupa Wyszehradzka plus trzy kraje. Myślę, że deklaracje, które wtedy były podjęte, prześlemy na ręce Komisji z wykazem kiedy, bo tych aktywności było sporo. W tej chwili nie wszystkie pamiętam, więc zapewniam, że prześlemy z takim wskazaniem, kiedy, jakie uzgodnienia, jakiej deklaracji to dotyczyło.

Rzeczywiście w tej chwili jest istotne dla nas, to jest ten moment, bo praca była rok czy dwa lata temu, dwa i pół roku temu, ale to jest moment, kiedy będziemy chcieli poprosić, żeby uwzględnić te zapisy z deklaracji. Zawsze było tak – i to jest istotne, komisarz Hogan to podkreśla i w DG AGRI też – że jeśli jest deklaracja nie jednego kraju, a kilku, czy nawet pewnej grupy, to trzeba się z tym liczyć. Polska była, i myślę, że jest nadal takim liderem, jeśli idzie o sprawy rolne, obszarów wiejskich, która nadaje ton. Tak było wcześniej i myślę, że będziemy zbierać tego owoce przy konkretnych zapisach i domaganiu się naszych spraw związanych z nową wspólną polityką rolną. To tyle w tej sprawie.

Jeśli chodzi o metody dyplomatyczne i jak to robimy, to powiem tak, bo to jest na różnych poziomach – z jednej strony to są uzgodnienia na poziomie eksperckim, bo tak planujemy, spotkania wiceministrów i zwińczeniem były spotkania, które się odbywały, o tym mówiłem na wstępie, z deklaracjami ministrów rolnictwa. Było ich szereg, prześlemy wykaz.

Ale drugi poziom, który dotyczy tej współpracy, to jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych, i tutaj jesteśmy w grupie roboczej dotyczącej wieloletnich ram finansowych. To jest troszkę boczny tor, ale trudno to rozdzielić. Zatem wieloletnie ramy finansowe,

MSZ, gdzie występuje minister spraw zagranicznych, i myślę, że chociażby ostatnie spotkanie pana premiera Mateusza Morawieckiego, w którym uczestniczyłem, w Jasionce, z komisarzem Hoganem, jest najlepszym tego przykładem, że jesteśmy aktywni i zawsze byliśmy. Myślę, że z tym głosem, to, co jest moim zdaniem istotne, z tym głosem liczą się jako z poważnym krajem, który ma pewne propozycje i też oczekiwania.

Jeśli chodzi o pytania, które padły, związane z tym, czy będą regionalne programy, to powiem: i tak, i nie. To znaczy, nie przewidujemy. Jeszcze wcześniej, kiedy ministrem był minister Jurgiel, powstały wojewódzkie zespoły do pracy na rzecz opracowania strategii, szans, zagrożeń i potrzeb identyfikacji w szesnastu województwach. W tej chwili korzystamy z tych zapisów, z tych regionalnych strategii, żeby wykorzystać to przy pracach nad krajowym planem strategicznym, ale nie ma planu, aby były regionalne wojewódzkie programy rozwoju, i nie może być. Pracujemy natomiast nad innym zagadnieniem, które jest równie istotne, nad tak zwaną terytorializacją, czyli zróżnicowaniem z poziomu krajowego naszych instrumentów, żeby inne instrumenty były na Podlasiu, inne na Podkarpaciu, inne w zachodniopomorskim, dostosowane do potrzeb rolnictwa. Musimy to mieć dobrze zidentyfikowane i właśnie nad tym pracujemy, to jest ten etap, a finalnie będzie to na koniec przyszłego roku, kiedy krajowy plan strategiczny będzie pewną spójną całością.

Jeśli chodzi o pytania, to skorzystam z tego, co podkreśliłem na wstępie, mówiąc o tym, czego dotyczy agenda posiedzenia Rady i co będzie omawiane, że jest problem prezydencji rumuńskiej. Odpowiadając na postawione pytanie: nie mamy pytań. O to chodzi, że nie mamy, panie ministrze, z prezydencji rumuńskiej pytań. Odnosimy się do zagadnień i postulatów, w sensie naszych stanowisk, co będzie omawiane. Czekamy na te doformułowania, a jak one będą, to też możemy się nimi podzielić. Jedyne obszary, które też są formułowane, jesteśmy na etapie formułowania pytań związanych z biogospodarką. To działa, tak jak działa, ale z pokorą podchodzimy do tego. Chętnie byśmy się podzieliли, ale raczej odnosimy się do obszarów, które będą przedmiotem obrad, a nie konkretnych pytań, tak jak zawsze bywało. Rzeczywiście, jak była prezydencja austriacka czy holenderska, czy nawet nie wspomnę o bułgarskiej, były konkretne pytania i trzeba było się do nich odnieść. Po prostu ich nie mamy w materiałach. Ale nasze odniesienie się do najbliższej Rady jest bardzo precyzyjne, za czym jesteśmy na tak, za czym jesteśmy na nie, i z czego to wynika, przedstawiłem szanownej Komisji w najkrótszy syntetyczny sposób.

Jeśli chodzi o inne pytania – padły tutaj pewne deklaracje i odpowiedzi – czy został wystosowany wniosek do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie płatności bezpośrednich, to myślę, że to też jest zagadnienie MSZ. Jeśli będą podejmowane takie aktywności, a to jest aktywność Ministra Spraw Zagranicznych, na pewno się w to włączymy na odpowiednim etapie. To tyle, jeśli chodzi o pytania, które były przedstawione. Myślę, że się odniosłem do wszystkich zagadnień. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Wysoka Komisjo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji? Nie widzę. Stwierdzam...

Posel Krzysztof Jurgiel (PiS):

Był mój wniosek, żeby przed wyjazdem, który będzie 18 marca, a Sejm mamy 11, 12, żebyśmy się zapoznali z tymi pytaniami i ze stanowiskiem rządu do nich.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Jak będą pytania, to się do nich odniesiemy. W tej chwili czekamy na nie. Strona rumuńska przysłała nam takie ogólne sformułowania przygotowujące do pytań. Jak będą, to jesteśmy w stanie je przygotować i zestawić. Druga rzecz – prześlemy do prezydium Komisji nasze aktywności podjęte przez resort, dotyczące deklaracji politycznych w sprawie wspólnej polityki rolnej w ramach Trójkąta Weimarskiego czy Grupy Wyszehradzkiej i Bałtów. Te porozumienia były istotne. Natomiast jeszcze raz powtórzę – pytań nie

ma. Jak będziemy je mieli, to się do nich odniesiemy i prześlemy też do prezydium Komisji. Na pewno to uczynimy.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa...

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie przewodniczący, ja się nie zgadzam z takim stanowiskiem, że zapoznaliśmy się i czekamy, bo 11 marca miały być przedstawione pytania, posiedzenie jest 18 marca, a 12 mamy Sejm, więc na Komisji moglibyśmy poznać te pytania i propozycje odpowiedzi rządu.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Poproszę panią dyrektor Józefekę, dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej, która też się tym zajmuje. Proszę o odniesienie się, na jakim jesteśmy etapie formalnym, żeby przeprowadzić tę procedurę.

Dyrektor Departamentu Współpracy Międzynarodowej w MRiRW Magdalena Józefek:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, szanowni państwo, na chwilę obecną MRiRW czeka na wytyczne i na dokumenty, agendę oraz dokumenty dodatkowe na posiedzenie Rady AGRI-FISH od prezydencji. Jak tylko je otrzymamy, to oczywiście do tego będzie tworzona instrukcja. Tak, że na pewno je otrzymamy, ale niejednokrotnie jest to piątek wieczór przed posiedzeniem.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie przewodniczący, czytam z materiału, że 11 marca na SCA będą pytania. Mamy Sejm, to można zapoznać się z pytaniami i ze stanowiskiem resortu w tej sprawie.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Pani dyrektor Józefek, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Dyrektor departamentu w MRiRW Magdalena Józefek:

Podczas posiedzenia SCA w dniu 11 marca w zakresie dyskusji nad pakietem rozporządzeń dotyczącym WPR prezydencja prowadziła wymianę poglądów. Nie przedstawiła pytań ukierunkowujących dyskusję. Dlatego też w tej chwili czekamy na te pytania. Jeśli je otrzymamy, bo prezydencja na razie ich nie przekazuje. Czekamy.

Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):

Rozumiem, że została wyjaśniona wątpliwość i ponownie przystępuję do przedstawienia konkluzji: Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 18 marca 2019 r. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się o godzinie 12.00. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji.